

# *XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów*



***KATOLICKIE STOWARZYSZENIE  
„CIVITAS CHRISTIANA”***

**Przemyśl, ul. Żeromskiego, 10 tel. 783-981-815**

**2012 r.**

*Opracowanie i skład komputerowy: Jerzy Łobos*

**Synod**, w Kościele katolickim to zebranie duchownych poświęcone omówieniu działalności Kościoła. Rozróżnia się synody: diecezjalne - zwoływane przez biskupa, prowincjonalne - zwoływane przez arcybiskupa metropolitę, a także narodowe, plenarne, generalne i uniwersalne.

**Nazwa „synod” pochodzi z greckiego „sýnōdos” i oznacza „wspólną drogę, wspólne maszerowanie”. Chociaż w obecnym swym kształcie organizacyjnym i prawnym Synod Biskupów jest „dzieckiem” Soboru Watykańskiego II (1962-65), to jednak jego korzenie sięgają pierwszych wieków chrześcijaństwa.**

Synod Biskupów jest instytucją ustanowioną w Kościele podczas Soboru Watykańskiego II. Strukturę i cele tej instytucji określił papież Paweł VI w *motu proprio* "Apostolica sollicitudo" z 15 września 1965 r. Synod uwzględnia przede wszystkim aktualne potrzeby Kościoła. Zacieśnia więzy współpracy między Stolicą Apostolską a Konferencjami Episkopatów oraz między różnymi Episkopatami, pomaga Ojcu Świętemu w zarządzaniu Kościołem powszechnym. Synod dostarcza także opinii publicznej bogatych wiadomości o życiu i misji Kościoła wśród narodów.

Pierwsze synody zwoływano już w czasach apostoelskich i w okresie prześladowań, a zatem w ciągu pierwszych trzech wieków, ale na szerszą skalę rozwinęły się one po wydaniu przez cesarza Konstantyna (na Zachodzie) i Licyniusza (ze Wschodu) dekretu tolerancyjnego w 313 r.

W różnych częściach ówczesnego świata zbierali się okresowo na zjazdach biskupi i kapłani, a często także przedstawiciele świeckich z jednej diecezji lub prowincji kościelnej dla omówienia bieżących spraw organizacyjnych, ustosunkowania się do pojawiających się herezji, sporów teologicznych i wszelkich innych problemów. W owym czasie nie było ścisłego rozróżnienia między synodami a soborami, czyli zgromadzeniami ogółu biskupów całego niepodzielonego jeszcze Kościoła czy przynajmniej znacznej jego części.

O potrzebie przywrócenia czy raczej ustanowienia w Kościele katolickim na szczeblu centralnym instytucji gromadzącej biskupów z całego świata mówiono jeszcze przed rozpoczęciem Vaticanum II. Sprawa ta wyłoniła się po raz pierwszy w czasie konsultacji, przeprowadzonych w 1959 przez bł. Jana XXIII w ramach wstępnych przygotowań do przyszłego Soboru. Między innymi kard. Silvio Oddi zaproponował 15 listopada 1959 zwoływanie raz do roku „Soboru w miniaturze”, który u boku Papieża omawiałby najważniejsze problemy Kościoła i wyznaczał nowe kierunki jego działań.

W czasie Vaticanum II tematyka przyszłego synodu pojawiała się wielokrotnie, zwłaszcza przy omawianiu schematu o biskupach i zarządzaniu Kościołem, przy czym znaczący wkład w rozwój samej idei synodalności wniósł arcybiskup Mediolanu kard. Giovanni Battista Montini. I to on właśnie – już jako papież Paweł VI – wskrzesił, a właściwie dowartościował instytucję Synodu Biskupów, wydając 15 września 1965 r. *motu proprio* „Apostolicasollicitudo” (Apostolska troska).

Zgodnie z ustaleniami dokumentu papieskiego, Synod ma być centralną instytucją kościelną, przedstawicielstwem ogółu biskupów katolickich wszystkich obrządków i pozostających w łączności ze Stolicą Apostolską, a przy tym ma mieć charakter stały i być zwoływany co pewien czas przez Papieża. Synod podlega bezpośrednio Ojcu Świętemu, a nie Kurii Rzymskiej. Do najważniejszych jego zadań należą: utrzymywanie stałych, bliskich i żywych kontaktów biskupów z Papieżem, troska o bezpośrednią i rzetelną znajomość wewnętrznych problemów

Kościół i o należne mu miejsce w dzisiejszym świecie, ułatwianie wzajemnych kontaktów i informowania się biskupów w najważniejszych sprawach nauczania i praktycznej działalności Kościoła.

Dokument papieski określał ponadto wiele zagadnień szczegółowych, związanych z Synodem, np. skład osobowy, zasady wyboru delegatów na kolejne posiedzenia, działalność stałego ciała kierowniczego – Sekretariatu Generalnego i Rady Synodu itp. Wynika z nich m.in., że konferencje biskupie liczące mniej niż 25 członków mogą wysłać 1 przedstawiciela, mające do 50 członków – dwóch, od 51 do 100 – trzech i duże episkopaty, liczące powyżej 100 członków, mają prawo do 4 i więcej delegatów (zależnie od potrzeb). Ponadto Papież mianuje część delegatów i 3 członków 15-osobowej Rady Sekretariatu Synodu Biskupów (pozostali pochodzą z wyboru), ustanowionej w 1967 r.

Pierwszym sekretarzem generalnym Synodu był od początku, czyli od 27 lutego 1967 r. (do chwili mianowania go 30 czerwca 1979 r. kardynałem) Polak, duchowy opiekun emigracji polskiej bp Władysław Rubin, a w latach 1971-78 (a więc do wyboru na Papieża) w skład Rady Synodu wchodził także ówczesny metropolita krakowski kard. Karol Wojtyła.

Synod Biskupów jest organem wspomagającym, ale nie zastępującym ani nie wyřęczającym Papieża w jego kierowaniu Kościołem. To on zwołuje kolejne zgromadzenia tej instytucji (zwykle co 2-3 lata), ustala ich tematykę i im przewodniczy. Na zakończenie kolejnych spotkań synodalnych ich uczestnicy wydają często orędzia do ludu Bożego, sprawozdania, komunikaty, oświadczenia itp., które nie są jednak oficjalnymi dokumentami kościelnymi. Tę rangę mają jedynie dokumenty ogłaszane i podpisywane przez Ojca Świętego, tzw. adhortacje apostolskie, będące zarówno podsumowaniem, jak i komentarzem do danego Synodu oraz zawierające wskazania na przyszłość.

Paweł VI ustanowił czy raczej przywrócił instytucję Synodu Biskupów i przewodniczył pierwszym pięciu z nich, to Jan Paweł II ogromnie tę formę kolegialności rozwinął, wzbogacił, rozszerzając jej zakres i tematykę.

### **Krótki przegląd dotychczasowych zgromadzeń synodalnych**

Dotychczas odbyło się (zawsze w Watykanie) 13 zgromadzeń zwyczajnych, 2 nadzwyczajne, 9 specjalnych i 1 partykularny (poświęcony Kościołowi lokalnemu) – łącznie 25 spotkań.

#### **Zgromadzenia zwyczajne –**

I. 29 IX-29 X 1967 – „Zachowanie i wzmocnienie wiary katolickiej, jej integralności, zapału, rozwoju, spójności doktrynalnej i historycznej”. Na tym pierwszym, historycznym już niejako zgromadzeniu omawiano szereg niezależnych od siebie tematów: reforma prawa kanonicznego; sprawa „poglądów niebezpiecznego ateizmu”; seminaria i teologiczne kształcenie duchowieństwa; małżeństwa mieszane wyznaniowo; reforma liturgii. Uczestniczyło w nim 197 ojców synodalnych, ale bez członków episkopatu Polski, którzy nie wyjechali do Rzymu na znak solidarności z kard. Stefanem Wyszyńskim, któremu ówczesne władze odmówiły rok wcześniej paszportu. Obecny był jedynie bp Wł. Rubin jako sekretarz generalny Synodu.

II. 30 IX-6 XI 1971 – „Posługa kapłańska i sprawiedliwość w świecie”. Obradowano nad rolą i zadaniami duchowieństwa oraz nad sprawiedliwością w świecie. Uczestniczyło 210 ojców oraz specjalnie zaproszonych ekspertów i audytorów. Było to najdłuższe, jak dotychczas, posiedzenie synodalne. W czasie jednej z niedzielnych przerw w obradach 17 X 1971 Paweł VI beatyfikował o. Maksymiliana M. Kolbego.

III. 27 IX-26 X 1974 – „Ewangelizacja w świecie współczesnym”. Wzięło udział 209 delegatów. Jednym z 4 głównych relatorów był kard. K. Wojtyła, który mówił o teologicznych aspektach ewangelizacji. Był to pierwszy Synod, po którym Papież Paweł VI ogłosił dokument podsumowujący, zwany adhortacją apostolską – „Evangelii in unum” (8 XII 1975).

IV. 30 IX-29 X 1977 – „Katechizacja w naszych czasach” – ze szczególnym uwzględnieniem dzieci i młodzieży. Uczestniczyło w synodzie 204 delegatów, doradców i ekspertów. Było to ostatnie zgromadzenie, które zwołał i któremu przewodniczył Paweł VI, ale wnioski synodalne opracował już Jan Paweł II w swej pierwszej adhortacji – „Catechesi tradendae” (16 X 1979).

V. 26 IX-25 X 1980 – „Rodzina chrześcijańska we współczesnym świecie”. Obradowało 216 ojców synodalnych i 43 osoby świeckie, zaproszone imiennie przez Papieża. Był to pierwszy Synod pod przewodnictwem Jana Pawła II, który ogłosił następnie adhortację „Familiaris consortio” (22 XI 1981).

VI. 29 IX-29 X 1983 – „Pokuta i pojednanie w posłannictwie Kościoła”. W synodzie uczestniczyło 221 ojców i 19 zaproszonych gości. Owocem synodu była Adhortacja „Reconciliatio et poenitentia” (2 XII 1984) – w której po raz pierwszy Papież użył tu słowa „postsynodalna”.

VII. 1-30 X 1987 – „Powołanie i posłannictwo świeckich w Kościele i świecie w 20 lat po Soborze”. Udział (formalnie) 232 ojców, ekspertów i innych zaproszonych gości, w rzeczywistości było ich mniej, gdyż niektórzy z nich nie mogli dojechać, zwłaszcza z ówczesnej Czechosłowacji i Wietnamu. Dokumentem po synodzie była Adhortacja „Christifideles laici” (30 XII 1988).

VIII. 30 IX-28 X 1990 – „Formacja kapłańska w bieżących warunkach”. 238 ojców synodalnych, a sekretarzem specjalnym, mianowanym przez Papieża, był ówczesny biskup włocławski Henryk Muszyński. Również tu nie mogli przybyć delegaci z Chin, Laosu i Kambodży. Posynodalna Adhortacja to „Pastores dabo vobis” (25 III 1992).

IX. 1-30 X 1994 – Synod poświęcony „Życiu konsekrowanemu i jego posłannictwu w Kościele i w świecie”. W synodzie wzięło udział 245 ojców synodalnych, 75 audytorów (51 mężczyzn i 24 kobiety), 20 ekspertów. Po synodzie ukazała się Adhortacja „Vita consecrata” (25 III 1996).

X. 30 IX-27 X 2001 – Temat obrad synodalnych to „Biskup sługą Ewangelii Jezusa Chrystusa, aby nieść nadzieję światu”. To pierwsze zgromadzenie synodalne w nowym stuleciu i tysiącleciu. Uczestniczy w obradach 247 ojców synodalnych. Adhortacja apostolska „Pastores gregis” (16 X 2003).

XI. 2-23 X 2005 – „Eucharystia źródłem i szczytem życia i misji Kościoła”. Był to ostatni synod, zwołany przez Jana Pawła II, z tematem przezeń zaproponowanym, a zarazem pierwszy pod przewodnictwem Benedykta XVI, w którym uczestniczyło 256 biskupów ze 118 krajów. Po

synodzie ukazała się Adhortacja apostolska „Sacramentum caritatis” – o Eucharystii jako sakramencie miłości, ogłoszona 13 III 2007).

XII. 5-26.X 2008 – „Pismo Święte w życiu i misji Kościoła”. Udział wzięło 253 ojców synodalnych z 13 katolickich Kościołów wschodnich, 113 konferencji biskupich, 25 urzędów Kurii Rzymskiej i Unii Wyższych Przełożonych Zakonnych. Adhortacja „Verbum Domini” – o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła ogłoszona 11 XI 2010 r.

XIII. 7-28 X 2012 – „Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej”. Udział 262 ojców synodalnych, 45 ekspertów, 49 audytorów, 3 gości specjalnych.

#### **Zgromadzenia nadzwyczajne –**

11-28 X 1969 – „Współpraca między Stolicą Apostolską a konferencjami biskupimi”. Przedmiotem obrad było wypracowania nowych zasad kanonicznych, regulujących stosunki między kolegią biskupów a jednoosobową władzą Papieża. Udział 146 ojców, wśród nich kard. K. Wojtyła, zaproszonego imiennie przez Pawła VI.

25 XI-8 XII 1985 – „Dwudziesta rocznica zakończenia Soboru Watykańskiego II”. 165 ojców synodalnych i 21 ojców, mianowanych przez Papieża, wśród nich ówczesny metropolita poznański abp Jerzy Stroba.

#### **Zgromadzenia specjalne –**

I. 28 XI-14 XII 1991 – pierwsze, poświęcone Europie, pod hasłem „Abyśmy byli świadkami Chrystusa, który nas wyzwolił”. 137 ojców, w tym 17 spoza naszego kontynentu, oraz 33 obserwatorów (audytorów), 20 ekspertów i 11 delegatów z innych wyznań chrześcijańskich. Papież nie ogłosił żadnej adhortacji.

II. 10 IV-8 V 1994 – dla Afryki, pod hasłem „Kościół w Afryce i jego misja ewangelizacyjna u progu roku 2000: »Będziecie moimi świadkami« (Dz 1,8)”. 313 osób, w tym 242 ojców synodalnych, reszta to eksperci, obserwatorzy i 7 delegatów innych wyznań. Adhortacja „Ecclesia in Africa” (14 IX 1995)

III. 26 XI-14 XII 1995 – nt. Libanu, pod hasłem „Chrystus jest naszą nadzieją: odnowieni przez Jego Ducha i solidarni, dajemy świadectwo Jego miłości”. Udział 69 ojców synodalnych oraz 18 ekspertów, audytorów, gości z innych Kościołów. Adhortacja „Une espérance nouvelle pour le Liban” (pierwszy dokument tego rodzaju, ogłoszony w oryginale w innym języku niż łacina.)

IV. 16 XI-12 XII 1997 – dla Ameryki, pod hasłem „Spotkanie z żywym Jezusem Chrystusem drogą do nawrócenia, wspólnotą i solidarnością w Ameryce”. Udział 233 osób. Adhortacja apostolska „Ecclesia in America” (23 I 1999) .

V. 19 IV-14 V 1998 – dla Azji, pod hasłem „Jezus Chrystus Zbawiciel i Jego misja miłości i służby w Azji: »Aby mieli życie i mieli je w obfitości« (J 10,10)”. Udział 256 osób, w tym 191 ojców synodalnych. Adhortacja apostolska „Ecclesia in Asia” (6 XI 1999).

VI. 22 XI-12 XII 1998 – dla Oceanii, pod hasłem „Jezus Chrystus a ludy Oceanii. Kroczyć Jego Drogą, głosić Jego Prawdę, żyć Jego Życiem”. Udział 154 osób (117 ojców). Adhortacja apostolska „Ecclesia in Oceania” (22 XI 2001) .

VII. 1-23 X 1999 – drugie poświęcone dla Europy, pod hasłem „Jezus Chrystus żyjący w swoim Kościele źródłem nadziei dla Europy”. Udział 236 osób, w tym 179 ojców synodalnych. Adhortacja apostolska „Ecclesia in Europa” (28 VI 2003).

VIII. 4-25 X 2009 – drugie dla Afryki, pod hasłem „Kościoł w Afryce w służbie pojednania, sprawiedliwości i pokoju. «Wy jesteście solą ziemi... Wy jesteście światłem świata» (Mt 5, 13.14)”. Udział 244 ojców synodalnych. Adhortacja „Africaeunus” – o zadaniach Kościoła w Afryce ( 19 XI 2011).

IX. 10-24 X 2010 – dla Bliskiego Wschodu, pod hasłem „Kościoł katolicki na Bliskim Wschodzie: wspólnota i świadectwo. «Jeden duch i jedno serce ożywiało wszystkich wierzących» (Dz 4,32)”. Udział 185 ojców synodalnych oraz 36 ekspertów i audytorów. Adhortacja „Ecclesia in Medio Oriente” – o Kościele na Bliskim Wschodzie (14 IX 2012).

**Zgromadzenie partykularne** (poświęcone oddzielnym Kościołom lokalnym) –

1. Synod Biskupów Kościoła holenderskiego: 14-31 I 1980, nt. sytuacji duszpasterskiej w Holandii. Udział 19 ojców synodalnych. Do zgromadzeń tego rodzaju można by też zaliczyć rzymskie Synody Biskupów Ukraińskiego Kościoła Grekokatolickiego (UKGK) w okresie, gdy nie mógł się on zbierać na Ukrainie z powodu jego delegalizacji przez władze komunistyczne: odbyło się 7 sesji w następujących terminach: III 1980; XI-1980; II 1983; IX 1985; IX 1987; X 1989; II 1991. Na początku lat dziewięćdziesiątych UKGK odzyskał wolność i odtąd jego synody, odbywają się w kraju, czyli na Ukrainie i najczęściej we Lwowie.

W Rzymie obradował też Synod Biskupów Ormiańskiego Kościoła Katolickiego: w XI 1992.

### **XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów,**

#### **poświęcone nowej ewangelizacji.**

7 października 2012 r. w Watykanie rozpoczął synod biskupów pod hasłem „Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej”, który obradował do 28 października.

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Józef Michalik zaznacza: „*To czas wspólnego pochylecia się nad odpowiedzialnością za Kościół – synod będzie szczególną okazją doświadczania Kościoła powszechnego, wspólnej modlitwy z Papieżem, wysłuchania reakcji biskupów z poszczególnych krajów. Ten „oddech” problemami powszechnego Kościoła jest bardzo ważny, dlatego że on motywuje nas dodatkowo do pracy tu u nas. Wskazuje jednocześnie, że biskupi są odpowiedzialni głównie za swoje diecezje, ale też biorą odpowiedzialność za cały Kościół. Wyrazem tego jest właśnie praca synodalna*”.

## **Jak będzie pracował Synod?**

W synodzie weźmie udział 262 ojców synodalnych. Będzie to najwyższa liczba uczestników w 47-letnich dziejach tego spotkania przedstawicieli episkopatów z całego świata. Wśród 262 ojców synodalnych 103 pochodzi z Europy, 63 z obu Ameryk, 50 z Afryki, 39 z Azji i 7 z Oceanii. W gronie tym jest 6 patriarchów, 49 kardynałów, 3 arcybiskupów większych (w tym 1 kardynał), 71 arcybiskupów, 120 biskupów i 14 kapłanów.

Z Polski na Synod pojechali kardynałowie: Kazimierz Nycz i Stanisław Dziwisz, a także arcybiskupi: Józef Michalik – przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski i Stanisław Gądecki – jej wiceprzewodniczący. Natomiast metropolita lubelski abp Stanisław Budzik uda się na Synod, w wypadku gdyby któryś z wyżej wymienionych hierarchów nie mógł w nim wziąć udziału. W obradach uczestniczyć też będą Polacy, którzy stoją na czele watykańskich dykasterii: prefekt Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego, kard. Zenon Grocholewski, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Świeckich, kard. Stanisław Ryłko i abp Zygmunt Zimowski, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia.

W zgromadzeniu synodalnym weźmie także udział 45 ekspertów i 48 audytorów – mężczyzn i kobiet, wybranych spośród licznych specjalistów i osób zaangażowanych w ewangelizację na wszystkich kontynentach. W gronie ekspertów znaleźli się: katechetyk, ks. Krzysztof Mielnicki z diecezji drohiczyńskiej i dyrektorka Międzyzakonnego Wyższego Instytutu Katechetycznego w Krakowie s. Anna Emmanuela Klich. Natomiast w gronie zaproszonych na obrady audytorów po raz kolejny jest Ewa Kusz, była przewodnicząca Światowej Konferencji Instytutów Świeckich.

Na obrady przybędą też przedstawiciele innych wyznań. Reprezentują oni 15 Kościołów i wspólnot kościelnych, które nie są jeszcze w pełnej jedności z Kościołem katolickim. Będą to m.in. prymas Wspólnoty Anglikańskiej, arcybiskup Canterbury Rowan Williams, który zabierze głos w auli synodalnej, oraz prawosławny patriarcha Konstantynopola Bartłomieja I, który weźmie udział w uroczystej liturgii 11 października, otwierającej Rok Wiary.

Na Synod zaproszono również trzech gości specjalnych: przeora Wspólnoty z Taizé, br. Aloisa, przewodniczącego Amerykańskiego Towarzystwa Biblijnego, pastora Lamara Vesta i prezesa Papieskiej Akademii Nauk, prof. Wernera Arbera z Uniwersytetu w Bazylei.

Kontakt z ludźmi mediów zapewni pięciu sekretarzy prasowych, z których każdy będzie odpowiedzialny za jeden z języków, w których toczyć się będą obrady. Będą się oni spotykać z dziennikarzami codziennie z wyjątkiem czterech dni (8, 18, 26 i 27 października), gdy odbędą się konferencje prasowe z udziałem ojców synodalnych. Ojcom synodalnym będzie pomagać 32 asystentów i 30 tłumaczy, co oznacza, że w pracach zbliżającego się zgromadzenia weźmie udział łącznie ponad 400 osób.

Na początku prac synodalnych ojcowie wybiorą ośmiu członków Komisji ds. Orędzia, złożonej z 12 osób, której szefem będzie - z nominacji papieskiej - abp Claudio Maria Celli, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu. Zadaniem Komisji będzie opracowanie Orędzia (Nuntius) do Ludu Bożego, które zostanie ogłoszone, po zatwierdzeniu tekstu przez papieża, na zakończenie obrad Synodu. Oprócz wspomnianego Orędzia, na zakończenie obrad ojcowie synodalni wypracują „Propozycje”, które zostaną przedstawione Ojcu Świętemu. Także na ich podstawie powstanie posynodalna adhortacja apostolska.

Benedykt XVI, biorąc pod uwagę doświadczenia poprzednich zgromadzeń, zarządził, że wypowiedzi ojców synodalnych na kongregacjach generalnych nie mogą przekraczać 5 minut,

a w czasie swobodnej dyskusji, przewidzianej na sesjach popołudniowych (w godz. 18-19), nie mogą być dłuższe niż 3 minuty. Przemówienia delegatów braterskich oraz audytorów i audytorek mogą trwać najwyżej 4 minuty. Teksty, przygotowane przez uczestników obrad, mogą być dłuższe i należy je przekazać Sekretariatowi Generalnemu. Ukażą się one później w krótkim streszczeniu, zatwierdzonym przez danego ojca synodalnego.

Aby ułatwić pracę zgromadzenia i oszczędzić czas, w sali obrad zostaną umieszczone urządzenia do głosowania elektronicznego. Jednocześnie zostanie zachowana praktyka, zgodnie z którą głosowania będą się odbywać zarówno na piśmie, jak i drogą elektroniczną.

## **Modlitwa**

Wielkie spotkanie przedstawicieli episkopatów całego świata nie może odbywać się inaczej jak tylko w atmosferze modlitwy. Podczas zgromadzenia papież będzie przewodniczył czterem liturgiom. Podczas Mszy św. inaugurującej XIII Zgromadzenie 7 października ogłosił doktorami Kościoła św. Jana z Awili i św. Hildegardę z Bingen. Cztery dni później Eucharystia rozpocznie Rok Wiary, ogłoszony w 50. rocznicę rozpoczęcia Soboru Watykańskiego II i 20. rocznicę publikacji Katechizmu Kościoła Katolickiego. 21 października Ojciec Święty dokona kanonizacji siedmiorga błogosławionych, zaś tydzień później Mszą św. zakończy tegoroczne obrady Synodu.

Na początku prac Synodu jego uczestnicy wezwą Ducha Świętego. Każdego poranka odmówią wspólnie brewiarzową Modlitwę przedpołudniową. Krótka modlitwa poprzedzi także popołudniowe zebrania. Obrady zarówno poranne, jak i popołudniowe kończyć się będą krótką inwokacją do Maryi, Matki Kościoła i Gwiazdy Nowej Ewangelizacji.

Przy auli synodalnej znajduje się kaplica, w której wystawiony będzie Najświętszy Sakrament, aby uczestnicy mogli przed rozpoczęciem obrad lub po ich zakończeniu spotkać się „z Mistrzem, który wciąż wysyła swoich uczniów na drogi świata, by głosili Ewangelię, będącą Dobrą Nowiną także dla współczesnego człowieka”.

Jak czytamy w dokumencie przygotowawczym, „zgromadzenie synodalne będzie miało za cel ustalić, jaka jest aktualna sytuacja w Kościołach partykularnych, aby w jedności z Ojcem Świętym Benedyktem XVI, Biskupem Rzymu i Pasterzem Kościoła powszechnego, wytyczyć nowe metody i formy wyrazu Dobrej Nowiny z myślą o przekazywaniu jej współczesnemu człowiekowi z nowym entuzjazmem, właściwym świętem, radosnym świadkom Pana Jezusa Chrystusa «Który był i Który jest, i Który przychodzi» (Ap 4, 8). Chodzi tu o wyzwanie korzystania z rzeczy nowych i starych, które znajdują się w drogocennym skarbcu Tradycji, jak o tym pisze ten, który stał się uczniem Królestwa Niebieskiego (por. Mt 13, 52)”.

## **Homilia Benedykta XVI na inauguracji Synodu Biskupów**

Czcigodni Bracia,  
Drodzy Bracia i Siostry!

Wraz z tą uroczystą koncelebrowaną Eucharystią rozpoczynamy XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, którego temat brzmi: „Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej”. Tematyka taka odpowiada ukierunkowaniu programowemu życia Kościoła, wszystkich jego członków, rodzin, wspólnot, jego instytucji. Perspektywę taką umacnia zbieżność z rozpoczęciem Roku Wiary, które będzie miało miejsce w najbliższy czwartek, 11 października,



w pięćdziesiątą rocznicę otwarcia II Soboru Watykańskiego. Kieruję serdeczne, pełne wdzięczności powitanie do was, którzy przybyliście, aby tworzyć to Zgromadzenie Synodalne, a zwłaszcza do Sekretarza Generalnego Synodu Biskupów i jego współpracowników. Pozdrawiam również bratnich delegatów innych Kościołów i Wspólnot kościelnych i wszystkich obecnych, zachęcając ich, by towarzyszyli w codziennej modlitwie pracom, jakie będziemy prowadzili przez najbliższe trzy tygodnie.

Czytania biblijne, tworzące Liturgię Słowa dzisiejszej niedzieli przedstawiają nam dwa główne motywy do refleksji. Pierwszy dotyczy małżeństwa i chciałbym go poruszyć nieco później. Drugi natomiast dotyczy Jezusa Chrystusa i chcę go podjąć natychmiast. Nie mamy dość czasu, aby skomentować ten fragment Listu do Hebrajczyków, lecz na początku tego Zgromadzenia Synodalnego powinniśmy przyjąć zachętę, by skierować nasze spojrzenie na Pana Jezusa „chwałą i czcią ukoronowanego za cierpienia śmierci” (Hbr 2,9): Słowo Boże stawia nas przed Krzyżem chwalebny, tak aby całe nasze życie, a zwłaszcza trud tych obrad synodalnych, odbywał się przed Jego obliczem i w świetle Jego tajemnicy. Punktem centralnym i ostatecznym ewangelizacji w każdym miejscu i czasie, jest Jezus Chrystus, Syn Boży (por. Mk 1,1), natomiast krzyż jest w pełnym tego słowa sensie znakiem wyróżniającym tego, który głosi Ewangelię: znakiem miłości i pokoju, wezwaniem do nawrócenia i pojednania. My jako pierwsi, czcigodni Bracia kierujemy ku Niemu spojrzenie serca i pozwalamy się oczyścić Jego łaską.

Teraz chciałbym, pokrótce zastanowić się nad „nową ewangelizacją”, odnosząc ją do ewangelizacji zwyczajnej i misji „ad gentes”. Kościół istnieje dla ewangelizowania. Wierni poleceniu Pana Jezusa Chrystusa Jego uczniowie poszli na cały świat, aby głosić Dobrą Nowinę, zakładając wszędzie wspólnoty chrześcijańskie. Z czasem stały się one Kościołami dobrze zorganizowanymi, z wieloma wiernymi. W określonych okresach historycznych Boża Opatrzność pobudzała odnowiony dynamizm działalności ewangelizacyjnej Kościoła. Wystarczy pomyśleć o ewangelizacji ludów anglosaskich i słowiańskich, czy też o przekazie Ewangelii na kontynencie amerykańskim i następnie czasy misji skierowanych do ludów Afryki, Azji i Oceanii. Na tym dynamicznym tle chciałbym także spojrzeć na dwie wybitne postaci, które dopiero co ogłosiłem Doktorami Kościoła: św. Jana z Avila i św. Hildegardę z Bingen. Także w naszych czasach Duch Święty rozbudził w Kościele nowy powiew, by głosić Dobrą Nowinę, dynamizm duchowy i duszpasterski, który znalazł swój wyraz powszechniejszy i swój najbardziej autorytatywny impuls w II Soborze Watykańskim. Taka odnowiona dynamika ewangelizacji wywołuje korzystny wpływ na dwie szczególne „gałęzie”, które się z niej rozwijają – to znaczy z jednej strony „misio ad gentes”, czyli głoszenie Ewangelii tym, którzy jeszcze nie znają Jezusa Chrystusa i Jego orędzia zbawienia, z drugiej zaś strony nową ewangelizację skierowaną zasadniczo do osób, które chociaż zostały ochrzczone, oddaliły się od Kościoła i żyją bez odnoszenia się do praktyki chrześcijańskiej. Rozpoczynające się dziś zgromadzenie synodalne jest poświęcone tej nowej ewangelizacji, aby sprzyjać w przypadku tych osób nowemu spotkaniu z Panem, który sam jeden wypełnia ludzkie życie głębokim sensem i pokojem; aby sprzyjać odkryciu na nowo wiary, źródła łaski, niosącej radość i nadzieję w życie osobiste, rodzinne i społeczne. Oczywiście, takie szczególne ukierunkowanie nie może zmniejszać ani aktywności misyjnej we właściwym tego słowa znaczeniu, ani też zwyczajnej działalności ewangelizacyjnej w naszych wspólnotach chrześcijańskich. W istocie trzy aspekty jednej i tej samej ewangelizacji wzajemnie się dopełniają i umacniają.

Proponowany nam przez Ewangelię i pierwsze czytanie temat małżeństwa zasługuje w związku z tym na szczególną uwagę. Przesłanie Słowa Bożego można podsumować w wyrażeniu zawartym w Księdze Rodzaju i podjętym przez samego Jezusa: „Dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem” (Rdz 2,24; Mk 10,7-8). Co nam dziś mówi to słowo? Wydaje mi się, że zachęca nas do pełniejszego uświadomienia sobie pewnej rzeczywistości znanej już, ale może nie w pełni docenionej: to znaczy, że małżeństwo samo w sobie

stanowi już pewną Ewangelię, Dobrą Nowinę dla współczesnego świata, a zwłaszcza dla świata zdechrystianizowanego. Zjednoczenie mężczyzny i kobiety, ich stawanie się „jednym ciałem” w miłości i to miłości owocnej i nierozzerwalnej, jest znakiem mówiącym z mocą o Bogu, z wymownością, która w naszych dniach stała się większa, ponieważ niestety z różnych powodów małżeństwo właśnie w regionach ewangelizowanych już od dawna przeżywa głęboki kryzys. Nie jest to przypadek. Małżeństwo związane jest z wiarą nie w sensie ogólnikowym. Małżeństwo jako więź miłości wiernej i nierozzerwalnej, jest oparte na łasce, która pochodzi od Trójjedynego Boga, który w Chrystusie umiłował nas miłością wierną aż po krzyż. Dzisiaj jesteśmy w stanie pojąć całą prawdę tego stwierdzenia, z uwagi na kontrast z bolesną rzeczywistością wielu małżeństw, które niestety się rozpadają. Istnieje wyraźne powiązanie kryzysu wiary i kryzysu małżeństwa. Jak od dawna twierdzi i świadczy Kościół, małżeństwo jest powołane, aby było nie tylko przedmiotem, ale także podmiotem nowej ewangelizacji. Potwierdza się to już w wielu doświadczeniach powiązanych ze wspólnotami i ruchami, ale dokonuje się coraz bardziej także w obrębie diecezji i parafii, jak to ukazało niedawne Światowe Spotkanie Rodzin.

Jedną z głównych idei pobudzenia ewangelizacji, jaką dał II Sobór Watykański, jest powszechne powołanie do świętości, które jako takie dotyczy wszystkich chrześcijan (por. Konst. Lumen gentium, 39-42). Święci są prawdziwymi protagonistami ewangelizacji we wszystkich jej wyrazach. Są oni także szczególnie pionierami i animatorami nowej ewangelizacji: poprzez wstawiennictwo i przykład swego życia, wyczulonego na wyobraźnię Ducha Świętego ukazują oni osobom indyferentnym, lub wręcz wrogim, piękno Ewangelii i komunii w Chrystusie i zachęcają wiernych, że tak powiem „letnich”, by żyli z radością wiarą, nadzieją i miłością, do odkrycia „smaku” Słowa Bożego i sakramentów, zwłaszcza chleba życia – Eucharystii. Jest wielu świętych między misjonarzami głoszącymi Dobrą Nowinę niechrześcijanom, tradycyjnie w krajach misyjnych i obecnie wszędzie tam, gdzie mieszkają niechrześcijanie. Świętość nie zna przeszkód kulturalnych, społecznych, politycznych, religijnych. Jej język – język miłości i prawdy – jest zrozumiały dla wszystkich ludzi dobrej woli i zbliża ich do Jezusa Chrystusa, niewyczerpalnego źródła nowego życia.

Zatrzymajmy się teraz chwilę, aby wyrazić podziw dla dwojga świętych, zaliczonych dziś do wybranej rzeszy Doktorów Kościoła. Święty Jan z Avila żył w XVI wieku. Znając głęboko Pismo Święte, obdarzony był żarliwym duchem misyjnym. Umiał przenikać ze szczególną głębią tajemnice odkupienia, jakiego Chrystus dokonał dla ludzkości. Człowiek Boży jednoczył nieustanną modlitwę z działaniem apostołskim. Poświęcił się kaznodziejstwu i rozwijaniu praktyki sakramentalnej, koncentrując swe zaangażowanie na udoskonaleniu formacji kandydatów do kapłaństwa, zakonników i świeckich, mając na względzie owocną reformę Kościoła.

Święta Hildegarda z Bingen, która była ważną postacią kobiecą XII wieku, wniosła swój cenny wkład w rozwój Kościoła swej epoki, doceniając dary otrzymane od Boga i okazując się kobietą o żywej inteligencji, głębokiej wrażliwości i uznanym autorytecie duchowym. Pan obdarzył ją duchem prorockim i wielką zdolnością do rozpoznawania znaków czasu. Hildegarda żywiła niezwykłą miłość do świata stworzonego, uprawiała medycynę, poezję i muzykę. Przed wszystkim zachowywała zawsze wielką i wierną miłość dla Chrystusa i Kościoła.

Spojrzenie na ideał życia chrześcijańskiego, wyrażony w powołaniu do świętości, pobudza nas do patrzenia z pokorą na słabości wielu chrześcijan, a nawet na ich grzech osobisty i wspólnotowy, stanowiący wielką przeszkodę dla ewangelizacji i do rozpoznania mocy Boga, który w wierze spotyka ludzką słabość. Dlatego nie można mówić o nowej ewangelizacji bez szczerzej gotowości do nawrócenia. Chęć pojednania z Bogiem i bliźnim (por. 2 Kor 5,20) jest najlepszą drogą nowej ewangelizacji. Chrześcijanie, jedynie będąc oczyszczeni, mogą odnaleźć uzasadnioną dumę ze swej

godności dzieci Boga, stworzonych na Jego obraz i odkupionych cenną krwią Jezusa Chrystusa, mogą doświadczyć Jego radości, aby ją dzielić ze wszystkimi, bliskimi i dalekimi.

Drodzy bracia i siostry, zawierzamy Bogu prace obrad synodalnych, w żywym poczuciu komunii świętych, przyzywając szczególnie wstawiennictwa wielkich ewangelizatorów, do których pragniemy zaliczyć z wielką miłością błogosławionego Jana Pawła II, którego długi pontyfikat był także przykładem nowej ewangelizacji. Powierzamy się opiece Najświętszej Maryi Panny, Gwiazdy nowej ewangelizacji. Wraz z nią prosimy o szczególne zesłanie Ducha Świętego, aby z wysoka oświecał zgromadzenie synodalne i uczynił je owocnym dla drogi Kościoła.

*Radio Maryja Tłumaczenie: vatican.va*

### **Zapiski Abp Józefa Michalika z Synodu**



#### **Niedziela, 7 października 2012 roku**

Msza Święta inaugurująca XIII Synod Biskupów poświęcony nadziei na nową ewangelizację budzi przekonanie, że w Kościele wszystko trzeba zaczynać od Chrystusa i że Synod to jak gdyby Sobór w miniaturze, to powszechny oddech modlitwy, doświadczeń i oczekiwań... Ojciec Święty przypomina dziś, że Kościół istnieje dzięki Ewangelii i poprzez jej głoszenie, czyli ewangelizację. Nowa ewangelizacja odnosi się przede wszystkim do ochrzczonych, którzy się oddalili albo jeszcze nie w pełni przeżywają swoją więź z Chrystusem. Potrzebny jest zatem dziś nowy rozmach misyjny.

Współczesne wyzwania dla ewangelizacji są dziś bardzo zwyczajne:- małżeństwo jako związek nierozzerwalny między mężczyzną i kobietą;- ewangelizacja to powszechne wezwanie do świętości, to radość odkrywania piękna Ewangelii, Słowa Bożego i sakramentów. Warto pamiętać, że świętość nie zna granic kultury ani warunków życia, że otwarta jest dla wszystkich ludzi dobrej woli;- nową ewangelizację trzeba zacząć od nawrócenia, oczyszczenia i pojednania.

#### **Poniedziałek, 8 października 2012 roku**

Modlitwą do Ducha Świętego rozpoczęły się obrady Synodu Biskupów. Wprowadzającą medytację wypowiedział (nie czytając!) Ojciec Święty Benedykt XVI. Nawiązał on do proroctwa Izajasza, stwierdzającego, że Pan Bóg nigdy nie zapomniał o swoim ludzie, jest z nami nieustannie. Jest przez obecność Jezusa pośród nas w Kościele. Ludzie dziś pytają o istnienie Boga, o to, czy wie o nas, czy się nami interesuje, czy kocha nas i mają prawo otrzymać odpowiedź na nurtujące ich pytania.

Nowa ewangelizacja ma w tym pomóc, ale ludzie są tylko współpracownikami w dziele Bożym, w dziele zbawienia. Duch Święty pozwala poznać Kościół. Inicjatorem daru Bożego jest zawsze Bóg. My odpowiadamy na Jego zaproszenie, włączamy się wtedy w Boże działanie i w jakiś sposób staje się ono teandryczne. Wyznanie wiary i miłość, to sposób naszego działania - mówił Papież. Wyznanie to gotowość poświęcenia życiem aż po śmierć wiary w Tego, którego wyznajemy. Miłość zaś staje się żarem, ogniem, który oczyszcza i przemienia nasze wyznanie wiary. Ogień rozgrzewa i niekiedy niszczy to, co słabe od niego, ale oświeca i przemienia. Niech i nasze wyznanie wiary staje się ogniem przemiany! Głównym relatorem Synodu jest kard. D.W. Wuerl (USA), który w swej obszernej relacji przedstawił refleksję nt. pojęcia nowej ewangelizacji, wskazując na nowe elementy w jej skuteczności: - odnowić naszą wiarę, ale zachowując wierność tradycji Kościoła; - wskazywać na nowe znaki wiarygodności;

- włączać innych do przekazu przesłania Ewangelii Chrystusa w duchu radości i szczerzej miłości.

### **Wtorek, 9 października 2012 roku**

Pierwszym sukcesem nowej ewangelizacji jest temat tego Synodu Biskupów, a zatem to, że Kościół wzywa do głoszenia Ewangelii. W ten sposób odcina się od zakamuflowanej teologii anonimowego chrześcijaństwa promowanej po Soborze przez niektóre środowiska. Wiara domaga się świadectwa o tym, w Którego uwierzyliśmy i dowiedzieliśmy się o Jego miłości do nas, o tym, że On nieustannie wstawia się za nami, mówi o nas do Ojca. Jezus zafascynowany człowiekiem mówi o swej miłości do mnie Ojcu. Czyż i ja nie powinienem mówić o Nim do tych, którzy Go nie znają, albo którzy zapomnieli o Nim?

### **Piątek, 12 października 2012 roku**

Warto odnotować, że wśród interwencji synodalnych nie brakuje refleksji o dużym potencjale inspiracji duszpasterskiej, które niekiedy zdumiewają oczywistością. Tak odbieram analizę aktu wiary dokonaną przez jednego z ojców synodalnych na temat roli podmiotu w przekazie wiary (podmiotem jest człowiek, co może wiązać się z subiektywizmem), ale właściwym podmiotem, który przekazuje wiarę jest Kościół. To on przez obecność Chrystusa i działalność Ducha Świętego pozwala wierzyć także konkretnemu człowiekowi, wierzyć i nawiązać osobowy kontakt z Jezusem. Aspekt humanizmu chrześcijańskiego otwartego zdecydowanie na każdego człowieka scharakteryzował inny mówca, stwierdzając za papieżem Benedyktem XVI, że apostazja od Chrystusa to apostazja od człowieka.

Ciekawe świadectwo na temat mocy wiary złożyła też świecka audytorka, pracująca wśród ludzi "życia nocnej ulicy" (alkoholicy, prostytutki, narkomani), opowiadając o warunkach swej pracy i misji. Młodzi tegoż środowiska także przeżywają wielki głód Boga, ale w otwarciu na wiarę podstawową sprawę odgrywa osobiste świadectwo życia.

### **Sobota, 13 października 2012 roku**

Od dziecka jesteśmy przekonywani (i utwierdzani w przekonaniu), że wiara ma ścisły związek z życiem, że człowiek wierzący nie może obojętnie patrzeć na bóle, cierpienia czy radości drugiego człowieka i wydarzenia zaistniałe w jego otoczeniu i w świecie. Ale co zrobić, kiedy nie jesteśmy w stanie zaradzić bezrobociu, które się szerzy w naszych miastach albo chorobom, których tyle wśród naszych bliskich? Podobnych pytań nie zostawiono bez odpowiedzi na kolejnej sesji synodalnej. Przywoływano konkretne przykłady, kiedy to Kościół przez samą obecność przy

chorych, samotnych czy przeżywających beznadziejność życia stara się konkretnie ulżyć ich doli w trudnym dla nich momencie. Kościół, czyli poszczególni chrześcijanie w danej parafii czy diecezji.

Wielokrotnie też słyszy się na Synodzie głosy akceptacji dla prostych, ubogich środków ewangelizacji, które dla wielkiej rzeszy chrześcijan są skutecznym sposobem w przekazywaniu wiary. Szczególnie biskupi z Ameryki Łacińskiej podkreślają rolę pobożności ludowej, popularnej, która nie tylko pełni rolę katechezy mistagogicznej, wprowadzającej w przeżywanie misterii zbawczych, ale ożywia i promuje ludową kulturę ludzi biednych. Oczywiście każda forma religijności wymaga stałego oczyszczania i pogłębiania.

### **Niedziela, 14 października 2012 roku**

Dużą inspiracją są dla nas interwencje obserwatorów z bratnich Kościołów chrześcijańskich, jako że stają się mocnym strumieniem światła, które pada na płaszczyznę piękna, ale już niekiedy "opatrzoną" i poszarzałą. Jako przykład wigoru ewangelizacyjnego odnotowałem apel jednego z tych braci odłączonych: "Kościół, który nie ewangelizuje, przestaje być wierny Chrystusowi i przestaje być Kościołem".

### **Poniedziałek, 15 października 2012 roku**

Refleksja nt. obecności muzułmanów w dzisiejszym świecie przewijała się w relacjach licznych Ojców Synodalnych. Dynamizm przyrostu naturalnego wśród muzułmanów wykazuje znaczny ich wzrost poprzez życie zgodne z naturą w przeciwieństwie do krajów kultury zachodniej, nie wyłączając krajów tradycyjnie chrześcijańskich, gdzie przyrost naturalny jest bardzo niski, najczęściej wskazujący na nieunikniony proces wymierania. W wielu jednakże krajach muzułmańskich, gdzie zastosowano prawo Koranu jako państwowe, chrześcijańska mniejszość nie ma łatwego życia. Ich postawa staje się niekiedy świadectwem ponad siły. Dialog w takiej i każdej sytuacji okazuje się być jedyną metodą, która ma perspektywę niełatwego przetrwania.

### **Wtorek, 16 października 2012 roku**

Apel o "nawrócenie duszpasterskie" pojawia się dość często podczas sesji synodalnych i to pod różnymi postaciami, aby uleczyć naszą posługę z indywidualizmu i klerykalizmu, a jednocześnie co robić, aby zaangażować każdego księdza, każdego zakonnika i każdego świeckiego do dawania świadectwa żywej wiary, jak zapalić do gorętszej modlitwy i głębiej przeżywanej Eucharystii, co uczynić, aby wierzący lepiej poznali nauczanie Papieża, Magisterium Kościoła i chcieli mu - na znak wierności - być wierni? Podobnych pytań nie brakuje, a i rady sypią się obficie, co świadczy o duszpasterskim zakorzenieniu biskupów i pozostałych członków Synodu (audytorów, obserwatorów, ekspertów).

Biskupi wykazują też duże obycie teologiczne i ciągle dają dowody myślenia biblijnego, co dobrze świadczy o jedności chrześcijańskiej refleksji oraz zdradza źródło inspiracji.

Z zainteresowaniem spotykają się też analizy, dotyczące stanu współczesnej kultury i relacje z pogranicza wiary i nauki. Warto słuchać ludzi nauki, zwłaszcza, kiedy, dzieląc się swoją szeroką wiedzą, zdradzają pokorę wobec przestrzeni nowych, nie odkrytych jeszcze, ale już pasjonujących.

### **Środa, 17 października 2012 roku**

Kryzys ekonomiczny i moralny, który obserwujemy i o którym mówimy wymaga wiosny duchowej.

Wiosna wiary zakwitnie, jeśli potrafimy utrzymać kontakt z dotychczasową tradycją, metodami duszpasterskimi (znacznie jednak zdynamizowanymi), ale także jeśli potrafimy nawiązać skuteczny dialog wiary z nowymi pokoleniami komunikacji nowoczesnej poprzez obecność w internecie, w świecie wirtualnym, cyfrowym, który jest przecież rzeczywiście istniejący, systematycznie i licznie odwiedzany.

Te nowoczesne środki komunikacji tworzą już dziś całą infrastrukturę. Kościół powinien być obecny także i w tym świecie, ale ta obecność wymaga nowego języka, bardziej dialogicznego, niekiedy skrótowego, bardziej obrazowego, inspirowanego przez muzykę, literaturę, świadectwo osobiste. Czy potrafimy się w tym odnaleźć? Tak. Dzięki ludziom Kościoła, których tylu wśród świeckich.

### **Czwartek, 18 października 2012 roku**

Nie brak też świadectw audytorów, uczestniczących w Synodzie, przedstawiciele zakonów, świeckich mężczyzn i kobiet. Ostatnio zabrali głos także małżonkowie z Francji, mówiący o swoich doświadczeniach w budzeniu zainteresowania wiarą i Kościołem sąsiadów swej parafii. Oprócz pięciorga dzieci mają radość z rosnącej rodziny duchowej i coraz szerszego grona przyjaciół. Ojciec Święty systematycznie przysłuchuje się relacjom synodalnym. Rytm pracy synodu dobiegł już do półmetka. Dokonano podsumowania dotychczasowych obrad i od jutra przechodzimy do pracy w grupach językowych, liczących 20-25 osób każda. Otrzymaliśmy też wzruszający list od biskupa z Chin, uwolnionego w 1979 roku, po 25 latach więzienia. Jego obecny region liczy 20 tys. katolików.

### **Piątek, 19 października 2012 roku**

Prace w grupach językowych zmuszają do większej aktywności wszystkich uczestników, przez co dostarczają nowych, konkretnych informacji, ujawniających wrażliwość filozoficzno- kulturową, teologiczną i duszpasterską ojców synodalnych.

Dowiedzieliśmy się przy okazji o przejawach klerykalizacji laikatu w niektórych sytuacjach, gdzie eklezjalne zaangażowanie świeckich ukierunkowano zbyt na aktywność liturgiczną, co wcale nie musi oznaczać apostołstwa świeckich. Z drugiej strony słyszy się o laicyzacji duchowieństwa.

Wśród ważnych pytań, dotyczących ewangelizacji doszliśmy do wniosku, że w dzisiejszych czasach ważnym zadaniem Kościoła jest wyjaśnianie ludziom, dlaczego się wierzy, pomoc w znalezieniu odpowiedzi na zasadnicze pytania o sens życia, dostarczanie motywów do przekraczania siebie i wreszcie dawanie świadectwa własnej, osobiście przeżywanej wiary. Czy łatwo jest powiedzieć, że spotkałem Chrystusa i co z tego dla mnie wynikło? Czy to spotkanie ma wpływ na mój styl myślenia, wartościowania samego życia i czy to można zauważyć bez słów?

### **Poniedziałek, 22 października 2012 roku**

Różne bywają sytuacje, w których żyje Kościół i różne ideologie próbują go sobie podporządkować, a ciężar tych eksperymentów spada na ludzi. Kościół nie przeciwstawia ateistycznym ideologiom swojej ideologii religijnej, ale ukazuje prawdziwe życie, życie otwarte, piękne i godne chrześcijanina, który je i pije, śpi i czuwa, żyje i umiera nie dla siebie, ale dla Tego, który dla nas urodził się, umarł i zmartwychwstał. Kościół zawsze wskazywał drogę wiary i życia pełnego nadziei, realizowanego siłą miłości i odwagi w głoszeniu Ewangelii. Zapewne to przekonanie stanie się treścią przesłania Synodu, które już zaczęto przygotowywać. Dzisiaj mamy liturgiczne wspomnienie bł. Jana Pawła II. Polacy, a także inni czciciele naszego Błogosławionego, zgromadzą się z pewnością na modlitwie przy jego relikwiach. A swoją drogą zdumiewa fakt, że od śmierci

Jana Pawła II w każdy czwartek o godzinie siódmej rano kilkudziesięciu polskich księży i kilkaset wiernych świeckich spotyka się na Eucharystii sprawowanej przy jego ołtarzu w Bazylice św. Piotra, aby w ten sposób łączyć się duchowo z naszym Papieżem.

### **Wtorek, 23 października 2012 roku**

Znaki zbliżających się przemian społecznych najszybciej wyczuwają święci oraz poeci. Warto ich zatem słuchać. Charles Peguy jeszcze przed I wojną światową zachęcał, aby chrześcijanie zabrali się do "uczynienia chrześcijaństwa" i pisał: "Ten współczesny świat nie jest tylko światem złego chrześcijaństwa, to nie byłoby groźne, ale jest to świat odchrześcijaniony, niechrześcijański. Największym problemem jest to, że nasze kłopoty nie są już chrześcijańskie. Zło było już w czasach rzymskich, ale przyszedł Jezus. On nie stracił lat na narzekanie. Zdecydował szybko i w prosty sposób, czyniąc chrześcijaństwo. Nie obwiniał, ani nie oskarżał. On ten świat zbawił". (Veronique).

Nic zatem dziwnego, że w projekcie przesłania synodalnego jawi się przekonanie o duchowym wyiębieniu świata i o niezaspokojonym pragnieniu ludzi, szukających światła w ciemności i zdrowej wody na pustyni. Ten stan dotyka wszystkich regionów świata. Z tego względu przekaz Ewangelii Chrystusa powinni podjąć nie tylko biskupi i księża, ale wszyscy chrześcijanie, oczywiście jeśli naprawdę uwierzyli Jezusowi.

### **Środa, 24 października 2012 roku**

Synod wchodzi obecnie w ostatni etap swoich prac, a to oznacza żmudną pracę nad projektami głównego przesłania i nad projektami propozycji, które będą musiały być zatwierdzone w tajnych głosowaniach, a na razie jest tych propozycji 57! Zatem i materiałów pasjonujących przez najbliższe dwa dni będzie brakować.

Za to w kularach trwa rozdawnictwo książek, biuletynów i innych informatorów. W prezencie od mego sąsiada, biskupa z Francji, który jest członkiem Akademii Francuskiej, otrzymałem książkę, w której znalazłem taką myśl: "W czasie kryzysu, którego znaki są aż nadto widoczne i liczne, nie marzymy o łatwych rozwiązaniach, które moglibyśmy zaczerpnąć z Pisma Świętego. Ale nic nam nie może przeszkodzić, abyśmy uświadomili sobie naszą odpowiedzialność, i to bardzo istotną odpowiedzialność, nieodłączną od naszej katolickiej tożsamości: wierzymy, że za sprawą Boga związani jesteśmy na zawsze, ponieważ tak chciał sam Bóg. Związani też jesteśmy z ludźmi, ze wspólnotą ludzką i to szczególnie w okresie trudności, doświadczeń i niepowodzeń. (Bp Claude Dagens). A zatem Kościół, czyli i ludzie ochrzczeni nie mogą bać się trudności w żadnej dziedzinie, jeśli czują w sobie bliskość Bożego wyboru.

### **Piątek, 26 października 2012 r.**

"Nuntius", czyli przesłanie Synodu Biskupów do Ludu Bożego nabiera coraz pełniejszej formy i niebawem będzie przegłosowane. Jest to tekst oddający treść naszych wypowiedzi, wszechstronny i bardzo pozytywny.

To, co mi się w nim szczególnie podoba, to przekonanie, że ewangelizację pragniemy podejmować nie z innych racji, ale z posłuszeństwa i przekonania, że warto posłuchać Pana Jezusa polecającego: "Idźcie i nauczajcie wszystkie narody" (Mt 28,19). Wszystko inne, łącznie z naporem sekularyzacji, jest tu drugorzędne.

## **Rozmowa o synodzie w Radiu Watykańskim**

**21 października 2012 r. O tym, że myśl Jana Pawła II żyje w przekonaniach biskupów obradujących na synodzie o nowej ewangelizacji w Rzymie mówił w wywiadzie dla Radia Watykańskiego abp Józef Michalik.**

Abp Michalik mówił w wywiadzie m.in. o tym, że nowa ewangelizacja nie jest zdradą i odrzuceniem tradycji. „Język przekazu może być inny, ale nie może zmienić treści. Zmiana nie będzie dotyczyła istoty, a istotą jest wiara” - podkreślił.

„Nowa ewangelizacja aspiruje do tego, żeby wydobyć z chrześcijan nowy dynamizm do przekazywania wiary, poczucie odpowiedzialności, żebyśmy na nowo usłyszeli w dzisiejszych czasach słowa Pana Jezusa: idźcie i nauczajcie wszystkie narody... Żebyśmy próbowali, ożywiając w sobie tę odpowiedzialność za Ewangelię, obudzić jej głód w ludziach, którzy niekiedy byli ochrzczeni, ale dzisiaj się nie przejmują tym, że chrzest do czegoś zobowiązuje”.

Abp Michalik podkreśla w rozmowie, że jeśli chcemy przekazywać Boga innym, musi On nas samych fascynować i być dla nas ważny. Wskazuje też, na co zwracali uwagę biskupi zgromadzeni na synodzie, jak ważni są święci, którzy dają przykład tego, jak być prawdziwym świadkiem Chrystusa.

Ostrzegł też, że burzy się dzisiaj poczucie piękna. "Wszystko wyznacza pieniądz, zysk, czasami sława, władza. Ponad tym wszystkim musi być jakaś podstawa, jakiś cel głębszy, bo inaczej człowiek zagubi się” – mówił Arcybiskup.

### **Abp Michalik na Synodzie: za osłabienie wiary obwiniamy samych siebie**

Za to, że wiara coraz bardziej dziś słabnie, trzeba obwiniać nie tylko innych, ale przede wszystkim samych siebie – powiedział abp Józef Michalik, zabierając dziś głos na obradującym w Watykanie XIII Zwyczajnym Zgromadzeniu Ogólnym Synodu Biskupów, poświęconym nowej ewangelizacji. Zdaniem przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, „orędzie wiary nie interesuje i nie przyciąga” innych, bo nie pasjonuje już ono nawet nas samych, bo już nie głosimy Chrystusa w naszych rodzinach i na ulicach miast.

Jednocześnie, według metropolity przemyskiego, „dzisiejszy kryzys cywilizacji chrześcijańskiej w Europie nie jest kryzysem chrześcijaństwa, ani kryzysem wiary, gdyż współczesny człowiek nadal szuka odpowiedzi na pytania, które wykraczają poza życie doczesne i biologiczne”.

Abp Michalik wskazał, że głęboki kryzys toczy współczesną kulturę, która porzuciła ustalone kryteria piękna, i – w poszukiwaniu sukcesu i oryginalności – utraciła zdolność twórczą, ograniczając się bardzo często do promocji nihilizmu. Ciągłe atakuje się prawo naturalne, wartości chrześcijańskie, Kościół i wiarę. Jednak ograniczenie się do ubolewania z powodu tej sytuacji „byłoby bezużyteczne”. Konieczne jest przedstawienie wizji nawrócenia, co stanowi „pierwsze zadanie i podstawowy warunek nowej ewangelizacji”. Uznanie grzechu prowadzi bowiem do stwierdzenia, że może go przebaczyć tylko Bóg, który jest miłosiernym Ojcem.



Hierarcha zaznaczył, że promocją wiary i prawa obecności Boga w życiu publicznym żywo interesują się także inne Kościoły. Przypomniał niedawne Wspólne Przesłanie do narodów Rosji i Polski, jakie podpisał z prawosławnym patriarchą moskiewskim i całej Rusi. Wyraził nadzieję, że ten „wspólny głos w obronie tożsamości wiary i głoszenia Ewangelii” zdoła poruszyć do głębi „zwłaszcza nasze serca”.

**Abp J. Michalik:  
sercem ewangelizacji jest spotkanie człowieka z Bogiem**

Sercem ewangelizacji jest spotkanie człowieka z Bogiem. Dopiero wychodząc od osobistej więzi ze Zmartwychwstałym, ożywianej modlitwą i udziałem w sakramentach, można przekazywać innym wiarę chrześcijańską. Zwrócił na to uwagę w rozmowie z Radiem Watykańskim uczestniczący w trwającym obecnie w Watykanie Synodzie Biskupów abp Józef Michalik.

Korzenie głównych przesłanek nowej ewangelizacji tkwią w nas, „to znaczy w przekonaniu, że Ewangelia ma dla nas wartość i dlatego chcemy dzielić ją z innymi” – zauważył przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski. Wskazał, że „przede wszystkim mamy się zastanowić nad godnym ubolewania faktem, że religia i Ewangelia nie interesują innych”. Zaznaczył, że jeśli my sami najpierw nie jesteśmy tym zainteresowani i jeśli orędzie ewangeliczne „nie spala nas od środka”, to brakuje warunków, „aby poruszyć serce naszego bliźniego”. Jednocześnie hierarcha podkreślił, że ewangelizacja dokonuje się przede wszystkim dzięki Duchowi Świętemu.

Pytany o ekumeniczny kontekst nowej ewangelizacji i czy podziały między chrześcijanami nie są „antyświadcstwem”, metropolita przemyski zwrócił uwagę, że również inne Kościoły są zainteresowane współpracą w obliczu wyzwań, z jakim styka się dzisiaj wiara. W tym kontekście przypomniał niedawne – pod koniec sierpnia – spotkanie z patriarchą moskiewskim Cyrylem oraz podpisanie wspólnego dokumentu o wzajemnym przebaczeniu między Polską a Rosją. „Chcemy razem pracować nad wspieraniem Ewangelii, stawiając czoła przeszkodom i wyzwaniom, chcemy angażować się w obronie życia, rodziny, a także aby przyczyniać się do obecności Boga w życiu społecznym, publicznym i politycznym” – zapewnił abp Michalik.

Zaznaczył następnie, że w Europie brakuje dzisiaj kultury całościowej, opartej na pięknie, dobru, a w zamian istnieje pogoń za korzyścią, pieniędzmi, karierą. „Wszystko to jest ludzkie, ale winno być skoordynowane z wartościami duchowymi i z sumieniem” – podkreślił rozmówca rozgłośni papieskiej. Dodał, że jeśli brakuje odniesień do wyższych wartości, człowiek żyje jak „niepełnosprawny”.

Na pytanie o ograniczenia dla nowej ewangelizacji w Polsce, hierarcha wyjaśnił, że Kościół stara się dochowywać wierności podstawom, czyli Objawieniu, Pismu Świętemu, tradycji w nowych warunkach, które są „mniej lub bardziej podobne” do tych, jakie istnieją w innych krajach naszego kontynentu. Przypomniał słowa papieża z jednej z jego książek, iż „rzeczy prawdziwe są proste, a rzeczy proste są prawdziwe”. Od dziecka, gdy uczy się podstaw wiary, są to punkty odniesienia: piękno wiary, pobożność maryjna, katechizacja w szkole, niedzielna msza św.

„Musimy pozostać wierni tym wartościom, które stanowią podstawę do dialogu ze światem współczesnym” – stwierdził metropolita przemyski. Dodał, że w ostatnim dwudziestolecu wzrosło zaangażowanie świeckich w Kościele, jak i świadomość ich odpowiedzialności za świadczenie o Chrystusie w społeczeństwie.

## **Abp Michalik dla KAI:**

**Najważniejsze, żeby być z ludźmi w ich poszukiwaniach, trudnościach i wyzwaniach**

**Po raz kolejny jestem na Synodzie i po raz kolejny jestem zafascynowany tym oddechem Kościoła powszechnego: Kościół jest bowiem wielką Bożą Rodziną i widać, że się odnajduje w tej problematyce, poruszanej przez biskupów ze wszystkich kontynentów, z tymi samymi niepokojami, z podobnymi troskami i nadziejami – mówi przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Józef Michalik w wywiadzie udzielonym Katolickiej Agencji Informacyjnej. Metropolita przemyski jest jednym z uczestników XIII Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów w Watykanie, poświęconego nowej ewangelizacji.**

W rozmowie z o. Stanisławem Tasiemskim OP abp Michalik mówi m.in. o tym, że rzymskie spotkanie biskupów jest potrzebne. "Wszyscy potrzebujemy takiego spotkania, takiego oddechu katolickością, odpowiedzialnością, nadzieją na lepsze reagowanie wobec pojawiających się problemów, na lepsze posługiwanie Ludowi Bożemu" - podkreśla.

Arcybiskup zauważa podobne niepokoje wśród biskupów wszystkich kontynentów. Wskazuje np. na zagrożenie rodziny. "Rodzina jest zagrożona nie tyle ze względu na jakiś przypadkowy rozwój sytuacji, lecz z powodu systematycznych ataków i łudzących propozycji, utrudniających zachowanie rodzinnej jedności. Zauważmy, że kiedy mowa o małżeństwie mężczyzny i kobiety, będącym podstawą rodziny, to okazuje się, że trzeba dziś mówić o związku jednego mężczyzny i jednej kobiety - tak daleko poszło bowiem słowne relatywizowanie tego, czym jest ten związek" - mówi. Dodaje, że problemem jest m.in. brak wychowania do miłości ofiarnej, wiernej, trwałej.

Na zakończenie rozmowy przewodniczący KEP stwierdza, że "dzisiaj trzeba być ze światem, z ludźmi przeżywającymi aktualne problemy. To jest jedna z tych metod, którą po tym Synodzie warto będzie jeszcze bardziej zdecydowanie stosować" - zaznacza.

## **Rozmowa o synodzie w "Gościu Niedzielnym"**

**Widać wyraźnie, że ewangelizacja jest dla Kościoła czymś kluczowym. Jest jego być albo nie być – mówi na łamach najnowszego „Gościa Niedzielnego” przewodniczący Episkopatu Polski abp Józef Michalik. Od 7 października uczestniczy on w synodzie biskupów w Rzymie. O obradach rozmawia z nim ks. Piotr Studnicki.**

Abp Józef Michalik w udzielonym wywiadzie zauważa m.in., że nowa ewangelizacja jest tematem bardzo ekumenicznym. Mówi też, że mimo różnorodności języków i kultur uczestnicy synodu mają wiele wspólnych tematów i wyznań.

Na pytanie czy obecność Arcybiskupa na Twitterze i jego relacje z synodu na blogu można rozumieć jako element nowej ewangelizacji, rozmówca "Gościa" odpowiada, że warto korzystać z nowych mediów, skoro dają one możliwości dotarcia do określonych grup ludzi. „Wiem, że każdy dialog pomaga w utrzymaniu kontaktu pokoleń i może pomóc w duchowym zbliżeniu się i utwierdzeniu w jednej wierze. Warto skracać dystans między ludźmi” – podkreśla abp Michalik.

## **Orędzie Synodu**

**Orędzie XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów do Ludu Bożego jest owocem słuchania tego, co wypowiedziano w auli synodalnej. Przyjęto je przez akklamację. Poinformował o tym metropolita Florencji kard. Giuseppe Betori. Stał on na czele komisji, która przygotowała ten dokument.**

Włoski kardynał zaznaczył, że w Orędziu przeważa ton zachęcający wiernych do podjęcia ewangelizacji i pozytywne postrzeganie wyzwań jako szansy dla Kościoła. Wyrażono w nim też zaufanie do Boga, który rządzi historią przez Ducha Świętego. Ojcowie synodalni uznali, że konieczne jest skierowanie szczególnego słowa do poszczególnych kontynentów.

Wiceprzewodniczący Komisji ds. Orędzia kardynał-nominat abp Luis A.G. Tagle z Manili dodał, iż w dokumencie wskazano na powszechne powołanie do świętości, konieczność nawrócenia, podejmowania misji. Dokument - jego zdaniem - jest wyrazem Kościoła bardzo pokornego, który wiele wycierpiał, uczestniczącego w ranach społeczeństwa, mówiącego jego językiem. Owa pokora nie jest jakąś strategią Kościoła, lecz wypływa z naśladowania Chrystusa w każdym czasie. Zwrócenie się przez Synod do poszczególnych kontynentów wskazuje na uzupełnianie się różnych sytuacji, w których żyje Kościół.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy hierarchowie zwrócili uwagę, że fragment poświęcony sytuacji osób rozwiedzionych, żyjących w nowych związkach, inspirowany był słowami Benedykta XVI, wypowiedzianymi 2 czerwca br. podczas Światowego Spotkania Rodzin w Mediolanie. W dokumencie wskazano na konieczność ich przyjęcia w Kościele, z poszanowaniem obowiązującej dyscypliny przystępowania do sakramentów.

Ojcowie synodalni zaznaczyli, że ani orędzie, ani zredagowanie propozycji nie kończą Synodu. Dokumentem, który go podsumuje, będzie papieska posynodalna adhortacja apostolska.

Orędzie ujmuje temat kończącego się zgromadzenia: „Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej” w 14 punktach, z których każdy odnosi się do innej rzeczywistości Kościoła i świata. Przy tym z całego dokumentu przebijają głęboki chrześcijański optymizm, radość, nadzieja i zachęta do odwagi w głoszeniu i szerzeniu wiary, do czego niezbędnym warunkiem jest nawrócenie serc, które należy zacząć od samego siebie.

## **Tęsknota za Bogiem**

Ojcowie synodalni odwołali się najpierw do ewangelicznego opisu spotkania Jezusa z Samarytanką z pustym naczyniem przy studni w Sychar. Tak jak ona dzisiejszy świat odczuwa pragnienie i tęsknotę za Bogiem i też podobnie jak ona, gdy dowiedziała się, kim jest jej rozmówca, postanowiła zaraz podzielić się tą wiadomością z otoczeniem, chrześcijanie naszych czasów winni stawać się świadkami Jezusa oraz głosić światu orędzie zbawienia i nadziei, prowadzić dzisiejszą ludzkość do Boga. Zadanie to dotyczy wszystkich regionów świata, zarówno dawnej, pierwotnej, jak i najnowszej ewangelizacji – głosi dalej Orędzie. Zwraca uwagę, że aby ewangelizować, trzeba przede wszystkim samemu się ewangelizować, toteż Kościół wzywa do nawrócenia, które należy zacząć od samego siebie. Wszystkie bowiem słabości i osobiste grzechy uczniów Jezusa podważają wiarygodność tego posłannictwa. Chrześcijanie winni jednak przewycięzać strach wiarą i spoglądać na świat ze spokojną odwagą, gdyż – mimo rozlicznych sprzeczności i wyzwań – pozostaje on zawsze tym światem, który Bóg kocha.

W tym kontekście dokument synodalny daje wyraz wielkiemu optymizmowi, podkreślając, że nawet takie problemy, jak globalizacja, zeświecczenie, migracje, ateizm i agnostycyzm czy współczesne kryzysy polityczne i inne winny – mimo trudności i cierpień, jakie powodują – stać się jeszcze jedną okazją do ewangelizacji. Chodzi bowiem nie o odkrywanie nowych strategii szerzenia Ewangelii jako produktu rynkowego, ale o odkrycie na nowo sposobów, dzięki którym ludzie stają przed Jezusem.

### **Płaszczyzny ewangelizacji**

W związku z tym Orędzie wymienia najpierw rodzinę, opartą na związku mężczyzny i kobiety, jako naturalne miejsce ewangelizacji i podkreśla, że cieszy się ona poparciem ze strony Kościoła, polityki i społeczeństwa. A w jej łonie szczególną rolę mają do odegrania z jednej strony kobieta jako matka i małżonka, z drugiej mężczyzna jako ojciec. To rodzina jest pierwszą szkołą modlitwy i przekazu wiary, a także świadectwa danego o niej przed młodymi pokoleniami. Dokument synodalny nie pomija też trudnej, a nawet bolesnej sytuacji osób rozwiedzionych, żyjących w związkach partnerskich i tych, które ponownie zawarły małżeństwa cywilne, dodając i potwierdzając, że wprawdzie nie mogą one przystępować do sakramentów, ale Pan ich nie opuścił, Kościół zaś jest domem, który przyjmuje wszystkich.

Kolejnym bardzo ważnym ośrodkiem ewangelizacji jest parafia – stwierdzają ojcowie synodalni oraz przypominają o ważności życia konsekrowanego i stałej formacji kapłanów i osób zakonnych. Wzywają również świeckich do głoszenia Ewangelii w łączności z Kościołem. Szczególną uwagę zwracają na młodych – teraźniejszość i przyszłość ludzkości i Kościoła – w perspektywie słuchania i dialogu, aby wyzwolić, a nie uśmiercić ich entuzjazm.

Nowa ewangelizacja ma przed sobą rozległe horyzonty w świecie, toteż podstawowe znaczenie ma tutaj dialog, który należy prowadzić różnorodnie i wielopłaszczyznowo: z kulturą, w dziedzinie wychowania, ze środkami przekazu i z nauką. W dialogu z kulturą chodzi o nowy sojusz wiary i rozumu, ze światem oświaty i wychowania – o całościową formację osoby ludzkiej, media natomiast są miejscem, w którym często formują się sumienia i które stwarzają nowe możliwości dotarcia do serca człowieka. I wreszcie nauka, gdy nie zamyka człowieka w materializmie, staje się sojusznikiem wiary w humanizacji życia – podkreśla Orędzie.

Zwraca następnie uwagę na jeszcze inne miejsce ewangelizacji, jakim jest sztuka, która wyraża duchowość za pośrednictwem piękna. Niezbędny jest również dialog ze światem gospodarki i pracy, aby zwłaszcza to drugie środowisko nie było ciężarem nie do zniesienia lub niepewną przyszłością, ale aby przyczyniało się do rozwoju człowieka. Istotne znaczenie ma też dialog ze światem polityki, którą ojcowie synodalni proszą o bezinteresowną i przejrzystą troskę o dobro wspólne, z poszanowaniem godności osoby, rodziny opartej na małżeństwie między mężczyzną a kobietą, wolności oświatowej i religijnej oraz z odrzuceniem tego wszystkiego, co jest przyczyną niesprawiedliwości i nierówności.

Dokument podkreśla też doniosłość dialogu międzyreligijnego, który może się przyczynić do pokoju, odrzucając przy tym fundamentalizm i potępiając przemoc wymierzoną w ludzi wierzących i ciężkie przypadki łamania praw człowieka.

Zdaniem autorów przesłania, szczególnie ważne dla nowej ewangelizacji są takie pojęcia jak kontemplacja, w której milczenie pozwala lepiej przyjąć Słowo Boże, i służba ubogim, postrzegana jako rozpoznawanie Chrystusa w ich obliczach.

## **Synod do Kościołów lokalnych**

Oreǳie zwraca się z kolei do Kościołów lokalnych w różnych częściach i regionach świata, kierując do każdego z nich słowa zachęty do głoszenia Ewangelii. Wschodnim Kościołom katolickim o prastarych tradycjach Synod życzy, aby mogły wyznawać i praktykować wiarę w warunkach pokoju i wolności religijnej. Kościoły w Afryce są proszone o rozwijanie ewangelizacji w spotkaniu i zderzeniu z dawnymi i nowymi kulturami, a ojcowie synodalni wzywają także rządy Czarnego Łądu do zaprzestania konfliktów i aktów przemocy.

Chrześcijanie Ameryki Północnej, żyjący w kulturze o wielu obliczach odległych od Ewangelii, winni dążyć do nawrócenia oraz otwierać się na przyjmowanie imigrantów i uchodźców. Amerykę Łacińską Synod wzywa do stałej misji w celu podejmowania wyzwań naszych czasów, jak ubóstwo, przemoc czy nowe warunki pluralizmu religijnego (chodzi o gwałtowny rozwój sekt i nowych ruchów religijnych na tym kontynencie). Autorzy Oreǳia dodają otuchy Kościołowi w Azji, niewielkiemu liczebnie, w dodatku często zepchniętemu na margines społeczeństwa i prześladowanemu, oraz zachęcają go do mocnego trwania w wierze. Wyrażają też duchową bliskość z chrześcijanami tego kontynentu, na którym – w Ziemi Świętej – Jezus urodził się, umarł i zmartwychwstał.

Europa, naznaczona sekularyzacją, także agresywną, oraz zraniona dziesięcioleciami reżymów i ideologii wrogich Bogu i człowiekowi, stworzyła jednak kulturę humanistyczną, zdolną do nadania oblicza godności osoby i budowania dobra wspólnego. Trudności naszych czasów nie powinny więc osłabiać chrześcijan, ale raczej winny być postrzegane jako wyzwanie – podkreślili ojcowie synodalni. Wezwali też Kościół w Oceanii do wsłuchania się w obowiązek przepowiadania Ewangelii.

„Postać Maryi przewodzi nam w drodze. Droga ta, jak powiedział Benedykt XVI, może nam się wydawać wędrówką przez pustynię; wiemy, że musimy ją przemierzyć, niosąc z sobą to, co najważniejsze: towarzystwo Jezusa, prawdę Jego słowa, chleb eucharystyczny, który nas karmi, braterstwo wspólnoty kościelnej, zapal miłości. Jest to woda ze studni, która sprawia, że pustynia kwitnie. I tak, jak w nocy gwiazdy na pustyni stają się bardziej jaśniejące, tak na niebie naszej drogi jaśnieje z zapalem światło Maryi, Gwiazdy Nowej Ewangelizacji, której z ufnością się zawierzamy”  
– zakończyli swe Oreǳie ojcowie synodalni. / KAI /

## **Uroczyste zakończenie Synodu Biskupów**

**Uroczystą Eucharystią w bazylice watykańskiej pod przewodnictwem Benedykta XVI zakończył się Synod Biskupów o nowej ewangelizacji. Mszę koncelebrowali kardynałowie i biskupi biorący udział w obradach.**

W homilii Papież nawiązał do słów Ewangelii opisujących cud uzdrowienia niewidomego Bartymeusza pod Jerychem. Ojciec Święty podkreślił, że św. Marek przedstawia go nie jako ślepego od urodzenia, ale człowieka, który wzrok stracił. Jest więc osobą, która ma świadomość, że utraciła

światło. Równocześnie jednak jest pełen nadziei, że spotkanie z Jezusem i powierzenie się Jemu sprawi, że będzie uzdrowiony. Tak też się dzieje.

Papież nawiązał również do ciekawej interpretacji tej perykopy, spisanej przez św. Augustyna. Twierdzi on w niej, że Bartymeusz popadł w nędzę z bardzo wielkiego dobrobytu. Był bowiem nie tylko ślepcem, ale także siedzącym przy drodze żebrakiem.

„Ta interpretacja, mówiąca, że Bartymeusz był osobą «bardzo zamożną», która popadła w biedę pobudza nas do zastanowienia. Zachęca do pomyślenia, że są bogactwa niematerialne, cenne dla naszego życia, które możemy utracić. W tej perspektywie Bartymeusz może być przedstawicielem tych, którzy mieszkają w regionach od dawna ewangelizowanych, gdzie światło wiary osłabło, gdzie ludzie oddalili się od Boga, już nie uważają, że jest On ważny w ich życiu: ci, którzy utracili więc wielkie bogactwo, utracili wzniosłą godność – nie wynikającą z sytuacji ekonomicznej czy władzy doczesnej, lecz chrześcijańskiej – stracili pewne i stabilne ukierunkowanie życia i stali się, często nieświadomie, ludźmi żebrzącymi o sens swej egzystencji. Tak wiele osób potrzebuje nowej ewangelizacji, czyli nowego spotkania z Jezusem Chrystusem, Synem Bożym (por. Mk 1,1), który może ponownie otworzyć ich oczy i wskazać im drogę” – powiedział Benedykt XVI.

Papież nawiązał także do kończącego się Synodu Biskupów o nowej ewangelizacji. „Nowa ewangelizacja dotyczy całego życia Kościoła. Odnosi się ona w pierwszym rzędzie do duszpasterstwa zwyczajnego, które w większym stopniu powinno być ożywiane ogniem Ducha, aby rozpaść serca wierzących, którzy regularnie uczestniczą w życiu wspólnoty katolickiej, gromadząc się w Dzień Pański, by karmić się Słowem Bożym i Chlebem życia wiecznego” – wskazał Benedykt XVI.

Ojciec Święty podkreślił w tym kontekście trzy najważniejsze wskazania, które wyłaniają się z dyskusji synodalnych.

Pierwsze dotyczy sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia.

Podkreślono m.in. potrzebę odpowiedniej katechezy przygotowawczej do Chrztu, Bierzmowania i Eucharystii, a także znaczenie sakramentu Pokuty jako źródła Bożego miłosierdzia.

Drugie wskazanie dotyczy misji ad gentes. Zadaniem Kościoła wciąż pozostaje głoszenie orędzia o zbawieniu wszystkim, którzy do tej pory nie poznali Jezusa Chrystusa, co odnosi się wciąż do wielu miejsc, zwłaszcza w Afryce, Azji i Oceanii.

Trzeci aspekt dotyczy ochrzczonych, którzy nie żyją jednak zgodnie z wymogami Chrztu. Takich ludzi jest wielu na wszystkich kontynentach, zwłaszcza w krajach najbardziej zlaicyzowanych. Oprócz tradycyjnych metod duszpasterskich Kościół powinien zatem, wciąż proponując prawdę Chrystusa w postawie dialogu i przyjaźni, posługiwać się także nowymi metodami, używając języka dostosowanego do różnych kultur świata.

***„Spojrzenie na nową ewangelizację znaczy dzisiaj obudzenie wszystkich. Synod w swych propozycjach i w przesłaniu był bardzo odważny. Umieścił bardzo wysoko poprzeczki, mówiąc: jeśli jeszcze nie jesteś święty, to nic nie zrobisz dla Ewangelii. To jest maksymalne wyzwanie, bo jeśli mamy być tacy jak On, Pierwszy Ewangelizator, Pan Jezus, musimy od siebie wymagać coraz więcej. Wiara ciągle ma coś do zaoferowania człowiekowi. Człowiek, jeśli potraktuje na serio to przesłanie Ewangelii, skorzysta, a jeśli pomija albo odkłada na potem - straci. Przesłanie nowej ewangelizacji to przesłanie nowej nadziei ludziom, którzy są niekiedy zmęczeni wiarą, bo nie odkryli jej pełni, nie doszli do jądra, tylko pozostali na powierzchni”.***